

Hodowla pszczoły murarki

Liczebność pszczół miodnych na świecie i w Polsce gwałtownie i systematycznie spada. Jeżeli zabraknie pszczół, braknie również naturalnych zapylaczy i nie będziemy mieli plonów. Pracowite trzmiele nie poradzą sobie z wszystkimi kwiatami, a środki chemiczne do zapylania nie będą skuteczne na dłuższą metę.

Dobrym i wręcz koniecznym rozwiązaniem, jest zwiększenie hodowli pszczoły murarki. Murarka ogrodowa to mała, rudo owłosiona pszczołka z rodziny miesiarkowatych. Jej nazwa wzięła się od zalepiania – murowania rurek gliną lub piaskiem zmieszany ze śliną, do których pszczoła złożyła wcześniej jaja. Murarki, jak i pszczoły miodne żyją na terenie całej Polski.

Murarka jest pszczołą samotnicą, zakłada gniazda samodzielnie, ale chętnie żyje w dużych koloniach. Jeżeli pszczoły mają dużo dobrego materiału do budowy gniazd, to mogą stworzyć naprawdę duże kolonie. Samice tego gatunku są większe od samców i bardzo pracowite. Jedna pszczołka podczas cieplej i niezbyt deszczowej wiosny zapyla 5-6 razy więcej kwiatów niż pszczoła miodna i może złożyć 10-12 jaj. Murarki nie produkują miodu, nie muszą go chronić, nie bronią również gniazda i dlatego nie są agresywne, jak pszczoły miodne.



Hodowla tych pszczół jest bardzo prosta. Późną jesienią trzeba przygotować około 30 cm długości rurki trzcinowe i przyciąć je po skosie. Na sto kokonów potrzeba około 200 rurek. Rurki muszą mieć tylko jeden otwór wlotowy o średnicy 6-8 mm, konieczny z jednej strony zakończony z jednej strony kolankiem. Trzeba uważać, żeby trzcina nie popękała, bo takimi rurkami pszczoły nie będą zainteresowane. Rurki wiążemy w wiązki i wkładamy do drewnianego domku o wymiarach 30x30x30cm.

Domek zawieszamy na ścianie altanki od strony południowej lub wschodniej. Zabezpieczamy go przed wilgocią, bo inaczej pszczoły do niego nie przylecą. Domek z rurkami trzeba zabezpieczyć drobną siatką, żeby ptaki nie wydziobały kokonów.



Zamiast trzciny możemy użyć: rdestowca, pędów malin lub bzu czarnego – jeśli zachodzi potrzeba, należy nawiercić je, w celu poszerzenia średnicy otworu. Można również używać papierowych rurek, pędów bambusa lub ustawiać nawiercone kłody drzew liściastych. Jednak murarki najchętniej wybierają trzcinę.

Wiosną, murarki mogą same przylecieć, ale lepiej teraz zakupić kokony od sprawdzonych hodowców, przez zimę przetrzymać je w lodówce i dopiero wiosną wyłożyć kokony do domku. Pojemnik z kokonami wystawiamy pod koniec marca, gdy temperatura w dzień przekracza $+10^{\circ}\text{C}$ i jest słonecznie. Pszczoły wygrzą się same, zgodnie ze swym zegarem biologicznym.



Każdego roku późną jesienią lub co dwa lata, koniecznie trzeba rozciąć rurki i wyciągnąć kokony. Wyrzucamy wszystkie porażone przez pasożyty i roztocza. Zdrowe przenosimy do chłodnego garażu, altanki lub do lodówki, a z nastaniem wiosny wykładamy je do domku. Jeżeli przechowujemy kokony w altance lub w garażu, to koniecznie trzeba zabezpieczyć je przed gryzoniami.

Najczęstszym wrogiem murarki jest błonkówka - parazytoid - *Monodontomerus obscurus*. Wystającym pokładelkiem przebija trzcinową rurkę, kokon i larwę murarki, która staje się pożywieniem dla kolejnego pokolenia parazytoidea. Jeżeli podczas sezonu zaobserwujemy tego owada, należy go z czystym sumieniem zniszczyć.

Jadwiga Brzozowska
instruktor ogrodnictwa
OP PZD Rzeszów